

Marco Tumminello zaliczył udany osobisty debiut w pierwszym składzie Crotone. Choć Rossoblu przegrali w środę, 1-5 z Atalantą, młody napastnik, wypożyczony do Kalabrii z Romy, zdobył swojego pierwszego gola w Serie A. Tumminello udzielił wywiadu dla *Sky Sport*.

- Inspiruję się Vierim, staram się przeżyć taką samą piłkarską karierę i mam nadzieję triumfować pewnego dnia, tak jak on. Gdy wziąłem numer 32 chciałem mu napisać, powiedzieć, że wziąłem numer, z którym grał mój idol. Chciał dać mi radę, mówiąc, żebym stale trenował, każdego dnia i nigdy się nie poddawał. I ta wskazówka przyniosła mi szczęście.

Florenzi?

- Rozmawiałem z Alessandro zanim odszedłem, powiedział mi, że będzie mi tu bardzo dobrze i że jest to odskocznia do kariery dla wielu młodych i jak dotąd właśnie to tutaj znalazłem.

Zdobycie gola przez Curva Sud na "Scida"?

- Byłoby pięknie, z kibicami, którzy wybiegają naprzeciwko ciebie... to byłyby fantastyczne emocje, mam nadzieję, że wkrótce się to zdarzy.

Autor: abruzzo